

Polska się wyludnia i starzeje

30 listopada 2014

„Według najnowszego raportu GUS, województwa: podlaskie, lubelskie, mazowieckie, świętokrzyskie i łódzkie, to obszary, gdzie proces starzenia się i wyludniania następuje najszybciej. Jest to przede wszystkim wynik błędnej polityki gospodarczo-społecznej ostatniego ćwierćwiecza powodującej degradację ekonomiczną całych połaci kraju, a w efekcie ogromną emigrację zarobkową za chlebem” – pisze na łamach „Naszego Dziennika” senator PiS Jan Maria Jackowski.

Według niego miliony, szczególnie młodych, Polaków nie widzą dla siebie perspektyw na przyszłość w kraju i wyjeżdżają z niego.

„W świetle oficjalnych danych w 2013 r. za granicą przebywało 2,2 mln naszych rodaków, a w tym roku liczba ta jest znacznie wyższa. Trzeba jednak pamiętać, że to efekt ostatniej fali emigracji, a przecież wcześniej były inne emigracje wynikające z przyczyn politycznych i ekonomicznych, co spowodowało, że obecnie już co trzeci Polak mieszka poza granicami kraju ojczystego” – wskazuje senator.

Jak przekonuje, gigantyczna skala emigracji powoduje negatywne skutki społeczne, między innymi dezintegrację rodzin, a często rozwody i rozpad podstawowej komórki społeczeństwa.

„Wyjeżdżają ludzie aktywni i dynamiczni, wykształceni na koszt całego społeczeństwa, a teraz pomnażający PKB i tak już bogatych krajów. Szacunkowy koszt wychowania i wykształcenia jednego obywatela to ok. 100 tys. dolarów, a jeśli się tę kwotę pomnoży przez miliony opuszczających kraj, to widzimy, jak Polska jest drenowana z kapitału ludzkiego. Kraje, do których jadą Polacy korzystają z już gotowego „produktu”, czyli zazwyczaj tańszej siły roboczej” – wyjaśnia Jackowski.

Według niego miliony wyjeżdżających oraz rekordowo niski przyrost naturalny powodują, że Polska się wyludnia i starzeje. „Należy przy tym pamiętać, że wzrost PKB jest stymulowany przede wszystkim przez młode pokolenia, do 35 lat, a kiedy średnia wieku wzrasta i przekracza 45 lat, to PKB spowalnia. Ponadto następuje załamanie systemu emerytalnego i systemu ochrony zdrowia, gdyż proporcja między młodymi osobami pracującymi w Polsce a tymi, które odbierają emeryturę, niekorzystnie się zmieni”- kontynuuje Jackowski.

Imigracja oznacza w jego opinii kolejne problemy, przede wszystkim społeczne, ekonomiczne, a także polityczne. „Ze względu na brak środków na inwestycje życie w miastach jest gehenną, dojazd do pracy zakorkowanymi, pełnymi dziur ulicami często zajmuje 2-3 godziny. [...] dochód na mieszkańca jest tylko nieznacznie wyższy niż w Albanii” – przekonuje senator PiS.

To pokazuje jego zdaniem jak ważna jest gruntowna zmiana polityki społecznej i gospodarczej, bo od tego zależy nasza przyszłość.

Autor: Ryb

Źródło: Stefczyk.info